

Sygn. akt II Cz 520/14

POSTANOWIENIE

Dnia 13 stycznia 2015 roku

Sąd Okręgowy w Bydgoszczy II Wydział Cywilny Odwoławczy

w składzie:

Przewodniczący: SSO Ireneusz Płowaś

Sędziowie: SO Janusz Kasnowski

SO Aurelia Pietrzak (spr.)

po rozpoznaniu w dniu 13 stycznia 2015 roku w Bydgoszczy

na posiedzeniu niejawnym

sprawy z powództwa E. L.

przeciwko Ł. B.

na skutek zażalenia pozwanego na postanowienie Sądu Rejonowego w Bydgoszczy z dnia 18 kwietnia 2014 roku, sygn. akt I C 1700/12

postanawia:

uchylić zaskarżone postanowienie i sprawę przekazać do ponownego rozpoznania Sądowi Rejonowemu w Bydgoszczy, pozostawiając temu Sądowi rozstrzygnięcie o kosztach postępowania zażaleniowego.

Sygn. akt II Cz 520/14

UZASADNIENIE

Postanowieniem z dnia 18 kwietnia 2014 roku Sąd Rejonowy w Bydgoszczy umorzył postępowanie /punkt 1 / oraz zwrócił powódce ze Skarbu Państwa – Sądowi Rejonowemu w Bydgoszczy kwotę 125 zł tytułem połowy opłaty od pozwu / punkt 2/. W uzasadnieniu Sąd wskazał, że osnowa ugody sądowej zawartej przez strony na rozprawie 18 kwietnia 2014 roku zgodnie z art. 223 § 1 k.p.c. została wciągnięta do protokołu rozprawy, została stronom odczytana, a tekst został przez nie przyjęty bez jakichkolwiek zastrzeżeń i podpisany. Treść ugody była precyzyjna i obejmowała wyłącznie roszczenie zgłoszone w pozwie, a jednocześnie rozstrzygała o nim w sposób wyczerpujący. Strony wzajemnie uczyniły sobie ustępstwa, co stanowi istotę ugody w myśl art. 917 k.c.

Sąd Rejonowy nie dopatrył się w treści ugody, ani w okolicznościach sprawy, czy też okolicznościach zawarcia ugody, przesłanek niedopuszczalności jej zawarcia wskazanych w art. 203 § 4 k.p.c. Ugoda była, w ocenie Sądu I instancji, zgodna z zasadami współżycia społecznego, nie była sprzeczna z prawem i nie zmierzała do obejścia prawa.

Mając na uwadze powyższe Sąd Rejonowy na podstawie art. 355 § 1 k.p.c. umorzył postępowanie i orzekł o kosztach postępowania.

Zażalenie na powyższe postanowienie wniósł pozwany, zaskarżając je w całości wnosząc o jego uchylenie.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Zażalenie okazało się zasadne, co skutkowało uchyleniem zaskarżonego postanowienia i przekazaniem sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Rejonowemu.

W orzecznictwie powszechnie wskazuje się na dwoisty charakter ugody sądowej, łączącej elementy materialnoprawne i procesowe. Z jednej strony jest ona czynnością procesową uprawnionych podmiotów, umożliwiającą wyłączenie dalszego postępowania sądowego co do istoty sprawy i prowadzącą do jego umorzenia (art. 223 k.p.c. w zw. z art. 203 § 4 k.p.c. i art. 355 § 1 k.p.c.). Z drugiej zaś, ugoda sądowa, w rozumieniu art. 917 k.c., stanowi czynność prawną, podlegającą ocenie na podstawie przepisów Kodeksu cywilnego (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 14.06.2005 r., V CK 691/04, LEX nr 177225). Nie ulega wątpliwości, że strona może odwołać swoje oświadczenie procesowe w postaci zgody na zawarcie ugody, i tym samym na zakończenie postępowania sądowego, w zażaleniu na postanowienie o umorzeniu postępowania w sprawie. W tym śródku zaskarżenia, oprócz podnoszenia przyczyn wskazujących na niedopuszczalność ugody (203 § 4 k.p.c. w zw. z art. 223 § 2 k.p.c.), możliwe jest także jej kwestionowanie z powodu wady złożonego oświadczenia woli.

Sąd Okręgowy, rozpoznając zażalenie, podzielił zarzuty skarżącego w zakresie niedopuszczalności zawarcia ugody w świetle zgromadzonego materiału dowodowego, w szczególności wobec podnoszonej przez skarżącego okoliczności uchylenia wyroku karnego skazującego pozwanego za naruszenie nietykalności cielesnej powódki.

Nie sposób przyjąć, że taki stan był niedostrzegalny dla Sądu skoro od samego początku pozwany kwestionował zasadność żądań powódki, wskazując że wyrok nakazowy nie został zaskarżony przez niego, przez co się uprawomocnił, tylko dlatego, że pozwany o nim nie wiedział (korespondencja została doręczona przez awizo), podczas gdy wszystkie pozostałe sprawy karne zakończyły się pozytywnie dla pozwanego. Poza tym z protokołu rozprawy nie wynika na czym polegały pertraktacje ugodowe i co ostatecznie skłoniło pozwanego do zawarcia ugody. Ma to o tyle istotne znaczenie, że z przebiegu rozprawy (k. 71) wynika także, że pozwany nie miał w istocie możliwości należytego wnikliwego zapoznania się ze stanowiskiem strony powodowej, jego wnioski o odroczenie rozprawy celem ustosunkowania się do twierdzeń powódki nie zostały uwzględnione. Otrzymał jedynie czas około 5 minut na zapoznanie się ze stanowiskiem strony, co wydaje się być czasem niewystarczającym do właściwej analizy sytuacji procesowej, w szczególności gdy pozwany nie był reprezentowany przez fachowego pełnomocnika. Ponadto pozwany wskazywał, że powódka powołuje się na dowody, których on nie zna, co czyni niemożliwym odniesienie się do nich we właściwy sposób, chociażby poprzez przedstawienie dowodów obalających twierdzenia powódki. Samo zapoznanie się z aktami sprawy XVI K 3773, niewątpliwie pod presją czasu, nie może być uznane za wystarczające.

Uwzględniając nadto istniejący wieloletni między stronami konflikt nie można wykluczyć, że pozwany znajdował się w istocie w przymusowym położeniu konieczności zawarcia ugody zgodnie z postulatami powódki. Ponadto w dniu zawierania ugody funkcjonował jeszcze wyrok nakazowy wydany w stosunku do pozwanego, co także nie pozostawało zapewne bez znaczenia dla zawartej ugody.

Podkreślić w tym miejscu należy, że przy ocenie zgodności ugody z zasadami współzycia społecznego nie można pomijać przyczyn zawarcia tej ugody i okoliczności towarzyszących jej zawarciu (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 8 grudnia 2010 r., V CSK 157/10, LEX nr 688708).

Dlatego też ocena zgodności zawartej ugody z kryteriami z art. 203 § 4 k.p.c. w zw. z art. 223 k.p.c. wymaga wskazania na konkretne okoliczności rozpoznawanej sprawy i ocenę ich w świetle tych kryteriów. Sąd Rejonowy natomiast w istocie ograniczył się do przytoczenia zasad z art. 203 § 4 k.p.c. wskazując jedynie, że ugoda zawarta między stronami spełnia wymogi tegoż przepisu.

Mając na uwadze powyższe Sąd Okręgowy na podstawie art. 386 § 4 k.p.c. w zw. z art. 397 § 2 k.p.c. uchylił zaskarżone postanowienie i przekazał sprawę do ponownego rozpoznania Sądowi Rejonowemu.

Sąd Rejonowy ponownie przeanalizuje sprawę na podstawie przedstawionych przez strony dowodów, przy czym uwzględni także w świetle oceny zasadności roszczeń powódki fakt uchylecia wyroku skazującego wydanego w sprawie XVI K 3773/11.